

sobota, 26.11.2022

Coś się kończy, coś zaczyna [Łk 21, 34-36]

Jezus powiedział do swoich uczniów: «Uważajcie na siebie, aby wasze serca nie były ociężałe wskutek obżarstwa, pijaństwa i trosk doczesnych, żeby ten dzień nie spadł na was znienacka jak potrzask. Przyjdzie on bowiem na wszystkich, którzy mieszkają na całej ziemi. Czuwajcie więc i módlcie się w każdym czasie, abyście mogli uniknąć tego wszystkiego, co ma nastąpić, i stanąć przed Synem Człowieczym».

>P<

Przywykliśmy używać powiedzenia: "coś się kończy, coś zaczyna". Dziś ostatni dzień roku liturgicznego. W kalendarzu Kościoła, ten czas przebiega troszkę inaczej niż w cywilnym. Dzisiejszego wieczora, modlitwą niesporów, rozpoczniemy nowy rok, a tym samym nowy czas - adwent. Zanim to nastąpi, w tym czasie "pomiędzy", otrzymujemy od Jezusa bardzo budujące słowo. Może ono być doskonałym podsumowaniem tego, co już za nami. To Słowo może być także doskonałym programem na nowy czas. Jezus daje nam dziś trzy zachęty. Pierwsza brzmi: "Uważajcie na siebie" (Łk 21, 34). Jest w tym słowie niesamowita troska o nas. Zachęta, by być uważnym, by nie stało się nam nic złego. Czy nie takich słów używamy w odniesieniu do osób, na których nam zależy, o które się troszczymy? Druga zachęta Zbawiciela brzmi: "Czuwajcie" (Łk 21, 36). Mamy uważać na to, by rozkosze tego świata, nie doprowadziły nas do grzechu, by nie zamknęły przed nami nieba. Jezus podaje kilka takich negatywnych przykładów. I w końcu ostatnia zachęta: "Módlcie się w każdym czasie" (Łk 21, 36). Nigdy nie możemy zapominać o Bogu i relacji do Niego. Modlitwa powinna przenikać nasze życie i codzienność. Tak samo, jak było to w życiu Jezusa. Modlitwa trzyma nas w pionie, pomaga nam spojrzeć z szerszej perspektywy na rzeczywistość i nasze życie. Warto zastosować te trzy dzisiejsze wskazówki Chrystusa w codziennym życiu.

fot. pixabay